

Piotr Rubik, Jeste

Ja jestem inny. Ja jestem inna.
Jesteśmy różni i to nas różni.
Pięknie nas różni inność niewinna.
Ty jesteś inny. Ty jesteś inna.
Nie jestem winny, że jestem inny.
Nie jestem winna, że jestem inna.
Inna od ciebie, inna od niego.
Inna innością kogoś innego.
Jesteśmy inni, inni od innych,
Którzy są inni od wszystkich innych.
Jesteśmy inni piękną innością,
Różni cudowną różnorodnością.
Takie same są nasze rozterki.
Takie same nadzieje i lęki.
Taka sama niepewność skrywana
I niepokój od rana do rana.
Taka sama jest nasza samotność.
Takie samo patrzenie przez okno.
Taka sama potrzeba czułości.
I straszliwe pragnienie miłości.
Ja jestem inny. Ja jestem inna.
Jesteśmy różni i to nas różni.
Pięknie nas różni inność niewinna.
Ty jesteś inny. Ty jesteś inna.
Nie jestem winny, że jestem inny.
Nie jestem winna, że jestem inna.
Inna od ciebie, inna od niego.
Inna innością kogoś innego.
Jesteśmy inni, inni od innych,
Którzy są inni od wszystkich innych.
Jesteśmy inni piękną innością,
Różni cudowną różnorodnością.
Takie same są nasze tęsknoty.
Takie same banalne kłopoty.
Takie same radości i smutki
I przyczyny tych smutków i skutki.
Taka sama jest nasza codzienność.
Taka sama bezkresna bezsenność.
Taka sama udręka czekania
I straszliwe pragnienie kochania.
Ja jestem inny. Ja jestem inna.
Jesteśmy różni i to nas różni.
Pięknie nas różni inność niewinna.
Ty jesteś inny. Ty jesteś inna.